Sevilla le 29/VII

Nelusie Kochana – Przed chwilą nadszedł list
wielki z wszystko Siostrze i śpieszę by uzupełnić
wrażenia, co ze szczęście żeś się zjawiła na tym
świecie i żeś wybrała Arturka naj.. naj. Kochanego
za męża – takie drugiej pary – <u>niema na</u>
<u>świecie!</u> – to też myślami i sercem jesteśmy
z Wami w tym dniu uroczystym wielkiej
uniwersalne!!!

Przeczytam wyjątek z Journal de Genève o
Polsce b. prawdziwe – to Was zabawi. –
Halina Kochana, zaraz była wtedy, nie
chciej się z Arturem ocierocać (jestem zazdrosna)
Bardzo wspólczuję Maryni Dewalińskiej – to
dla niej okropny czas – zaraz zimy [illegible] się że
ona będzie żyje, a z Jej Siostrzenicą.

Co do mnie – to nikt Sadzę – samol i
koniec, już nie jestem Kompanem dla Was
wszystko nie wolno „au retour" tak jak
filmy puszczone w zwolnionym tempie...
Ot. bajeczny – dokładny – wnikliwy nic
podobnego nie spotkałam Tradycyjnie nazywa
się Fero Meykadeh – tel. 25-23-77

zarobiły sobie w mnie czego. —
Wasze sprawy od nich załatwione – i tel. i listy przesłałam do Borela. Häffner prosił ci dokładnie wymiary mieszkania. —
Prawo Amerykanie dostali wspaniałego chłopca – cały noc nie spaliśmy – całe sumienie przy telewizorze!!!
Był u mnie na śniadaniu u mnie autorka Abramowicz, syn dostał Cesi, zrobiony, przystojny, akurat mógł dla Kelly, coś takiego to znalazło bez frosza!!!
Kazimierz b. zadowolony z pobytu – wkrótce opuścili Francję, Alex postawił na swoim. Kupił sobie yacht i z dziećmi pływa po Mediterranée – zawsze postawi na swoim. Nie jakoby chore, wciąż nie przekroczyło 40° – potem to mija – wydaje mi się że on już się zdrowie. Ona chodzi smutna i przybita.
Pin jest bardzo miłym chłopcem – obecnie nie rozstaje się z gitarą – ta nowa kurczęta stoisz pod oknem tzw. „Tykam Digoxin"
Całuję cały kraj promedkę
jak będzie coś nowego w kraju sprawie
dużo zdrowia
Mama